



DO POLSKI PRZEZ POLSKI
FENOMEN POPULARNOŚCI
JĘZYKA POLSKIEGO NA UKRAINIE

Jadwiga Rogoża, Krzysztof Nieczypor

WARSZAWA
WRZESIEŃ 2023

DO POLSKI PRZEZ POLSKI
FENOMEN POPULARNOŚCI
JĘZYKA POLSKIEGO NA UKRAINIE

Jadwiga Rogoża, Krzysztof Nieczydor

© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

REDAKCJA MERYTORYCZNA

Wojciech Konończuk, Tadeusz Iwański

REDAKCJA

Katarzyna Kazimierska

WSPÓŁPRACA

Matylda Skibińska, Szymon Szytk

WYKRESY

Urszula Gumińska-Kurek

OPRACOWANIE GRAFICZNE

OSW

SKŁAD

IMAGINI

ZDJĘCIE NA OKŁADCE

Łukasz Zieliński / OSW



Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia
ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa
tel.: (+48) 22 525 80 00, info@osw.waw.pl

  www.osw.waw.pl

ISBN 978-83-67159-52-4

Spis treści

WSTĘP | 5

TEZY | 6

I. NOWE UWARUNKOWANIA OBECNOŚCI JĘZYKA

I KULTURY POLSKIEJ NA UKRAINIE | 11

1. Polska – sojusznik, kraj braterski i atrakcyjny kulturowo | **11**
2. Derusyfikacja Ukrainy jako szansa dla Polski | **15**
3. Kultura polska na Ukrainie | **17**
4. Wzrost zainteresowania nauką języka polskiego | **21**
5. Branża kursów prywatnych | **23**

II. JĘZYK POLSKI NA UKRAINIE | 26

1. Uwarunkowania nauczania języka polskiego w ukraińskim szkolnictwie | **26**
2. Funkcjonowanie szkół mniejszości polskiej na Ukrainie | **29**
3. Instytucje popularyzujące język polski na Ukrainie | **31**
4. Specyfika wydziałów filologii polskiej na Ukrainie | **33**

ZAKOŃCZENIE | 36

WSTĘP

Trwająca rosyjska inwazja na Ukrainę i niezwykle istotna rola Polski w zapewnieniu napadniętemu sąsiadowi wszechstronnego wsparcia ugruntowały w społeczeństwie ukraińskim poczucie zaufania do Polski, bliskości czy wręcz braterstwa z nią. Obecnie w sondażach plasuje się ona na pierwszym miejscu pod względem zarówno solidarności sojuszniczej, jak i atrakcyjności kultury. Pociąga to za sobą dalszy wzrost zainteresowania kulturą i językiem polskim, które na przestrzeni ostatniej dekady rosło i najczęściej wiązało się z planami emigracji do naszego kraju.

Niniejszy raport ma na celu ukazanie dynamiki związanej z obecnością języka i kultury polskiej na Ukrainie oraz perspektyw ich nauczania w kolejnych latach przy uwzględnieniu toczących się w tym kraju procesów – w pierwszej kolejności rosyjskiej inwazji oraz postępującego zaniku polskiej mniejszości. Opracowanie przedstawia stan znajomości naszego języka oraz polski kontekst kulturowy w społeczeństwie ukraińskim, a także warunki nauczania polskiego w szkolnictwie zarówno państwowym, jak i społecznym (sobotnio-niedzielne szkoły przy stowarzyszeniach mniejszości polskiej) oraz prywatnym (kursy komercyjne). Tekst analizuje zmieniające się uwarunkowania również pod kątem nowych szans i perspektyw popularyzowania języka polskiego oraz krzewienia kultury polskiej na Ukrainie.

W pierwszym rozdziale przedstawiono nowe, wojenne uwarunkowania ich promocji: wzrost roli i znaczenia Polski, pozytywne zmiany we wzajemnym postrzeganiu Polaków i Ukraińców, a także szanse i możliwości, jakie niesie ze sobą dokonujący się na Ukrainie kompleksowy proces derusyfikacji różnych sfer funkcjonowania państwa i społeczeństwa. W rozdziale drugim zaprezentowano uwarunkowania nauczania języka polskiego na Ukrainie, a także najważniejsze polskie instytucje, które zajmują się kształceniem lub wspierają podmioty realizujące ten cel.

Opracowanie oparto na monitoringu uwarunkowań społecznych, zmian prawnych regulujących nauczanie na Ukrainie polskiego i w tym języku oraz na wnioskach z szeregu wyjazdów studyjnych do tego kraju przed rosyjską inwazją i w jej trakcie. Raport przygotowano na podstawie licznych wywiadów jakościowych z osobami nauczającymi polskiego w sektorach państwowym, społecznym i komercyjnym, a także informacji pozyskanych z polskich placówek dyplomatycznych oraz instytucji wspierających proces popularyzacji języka i kultury polskiej na Ukrainie.

TEZY

- W wyniku pomocy niesionej przez Polskę ogarniętej rosyjską agresją Ukrainie między oboma narodami dokonuje się bezprecedensowe zbliżenie i umocnienie poczucia wspólnoty interesów. Stanowi to kapitał sprzyjający dalszemu zacieśnianiu wzajemnych więzi i może sprzyjać rozbudowie polskiej obecności nad Dnieprem. Polska postrzegana jest obecnie jako kraj nie tylko sojusznicy, ale wręcz braterski, wypróbowany w chwili dla Ukraińców najtragiczniejszej. Prawie trzy czwarte z nich uznaje Polaków za najbliższy kulturowo sąsiedzki naród. Takie zbliżenie przyczynia się do wzmocnienia w obu społeczeństwach przekonania o konieczności przezwyciężania dawnych podziałów i traum historycznych, które działają na korzyść wspólnego wroga – Rosji, choć w praktyce proces ten może okazać się długotrwały.
- Przeprowadzane na Ukrainie od początku inwazji sondaże niezmiennie plasują Polskę na czele listy głównych sojuszników (pozostawiając w tyle nawet USA) i pokazują wzrost sympatii, wdzięczności i poczucia bliskości z Polakami w społeczeństwie ukraińskim. Ukraińscy politycy, historycy, intelektualiści, ale też zwykli obywatele akcentują wspólne, przyjazne i sojusznicze karty w dziejach naszych państw, bliskość obu kultur i ich wzajemne przenikanie na przestrzeni wieków. Obywatele Ukrainy manifestują wzrost zainteresowania Polską, jej kulturą (którą uznają za najatrakcyjniejszą i najbliższą im kulturę europejską), językiem oraz dziedzictwem historycznym. To jeszcze bardziej zwiększa atrakcyjność RP na Ukrainie i stanowi impuls do rozszerzania tam znajomości języka i kultury naszego kraju.
- Szansę na dalsze wzmocnienie polskiej obecności na Ukrainie niesie ze sobą kompleksowa derusyfikacja ukraińskiego życia publicznego: polityki, kultury, oświaty, mediów, dziedziny toponimów, sfery wyznaniowej itd. Przyspieszony proces kształtowania się nowej, niesowieckiej i silnie antyrosyjskiej tożsamości ukraińskiej spowodował zwrot do korzeni – do rodzimych historii, kultury, języka, a zarazem wywołał dążenie do wpisywania kultury ukraińskiej w szerszy kontekst europejski. Rugowanie elementów rosyjskich wytwarza w przestrzeni publicznej próżnię, którą Ukraińcy chcą wypełniać także kulturą i symboliką europejską, w tym polską. Sprzyjają temu deklaracje ukraińskich władz i elit kulturalnych, dążących do odcinania się od Rosji w wymiarze zarówno współczesnym, jak i historycznym, m.in. poprzez podkreślanie przynależności Ukrainy do kultury

europiejskiej, regionu Europy Środkowej i akcentowanie w tym kontekście wspólnoty dziejowej i kulturowej Ukrainy i Polski, np. w ramach Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

- Gwałtownie postępująca derusyfikacja daje Polsce dodatkowe możliwości promowania jej kultury, języka i dorobku jako elementów zbliżających oba narody i umacniających europejską tożsamość Ukrainy. Otwiera też drogę do dalszego zwiększania obecności polskiej kultury w przestrzeni publicznej, instytucjach, mediach, a potencjalnie także w szkolnych programach nauczania, szczególnie w przypadku włączenia języka polskiego do przedmiotów maturalnych na Ukrainie.
- Dokonujące się na Ukrainie wszechstronne zmiany stawiają przed Warszawą zadanie opracowania kompleksowego, nowoczesnego programu promocji polskiej kultury – zarówno klasycznej, jak i współczesnej. Takie działania są tym istotniejsze, że przychylny stosunek społeczeństwa ukraińskiego do Polski i bliskość geograficzna nie przekładają się na dobrą znajomość naszej kultury, zwłaszcza w regionach bardziej oddalonych od naszych granic. Ponad połowa respondentów pogłębionych badań nie była w stanie wymienić z pamięci żadnego znanego Polaka, pozostali najczęściej wskazywali na postaci prezydentów (Andrzeja Dudę, Lecha Kaczyńskiego, Lecha Wałęsę) lub na artystów znanych jeszcze z epoki sowieckiej (Barbarę Brylską, Annę German).
- Popularność nauki języka polskiego na Ukrainie rosła już od około dekady. Miała ona jednak charakter utylitarny i najczęściej wynikała z chęci wielu Ukraińców do podjęcia emigracji zarobkowej do Polski, postrzeganej jako kraj atrakcyjny ekonomicznie, zwłaszcza wobec problemów gospodarczych Ukrainy po 2014 r., po aneksji Krymu i wojnie w Donbasie. Kolejną motywacją był zamiar rozpoczęcia w Polsce studiów przez ukraińską młodzież. Ostatnich pięć–siedem lat to okres dynamicznego wzrostu liczby szkół językowych nauczających polskiego. Cieszy się on popularnością szczególnie w segmencie kursów komercyjnych – przed inwazją w zachodniej części kraju w większości szkół językowych był drugim najchętniej wybieranym językiem obcym (po angielskim).
- Jednocześnie nauczanie języka polskiego w ostatnich latach w coraz mniejszym stopniu obejmowało przedstawicieli mniejszości polskiej na Ukrainie. Z uwagi na postępujący od lat spadek jej liczebności – powodowany zwiększoną emigracją, w tym do Polski, asymilacją oraz negatywnymi trendami

demograficznymi – większość osób uczących się tego języka stanowili obywatele ukraińscy nieposiadający polskich korzeni. Przed 2022 r. polskiego w różnych formach nauczano łącznie w 522 ukraińskich szkołach, w których kształciło się ponad 66 tys. uczniów. Na Ukrainie działa obecnie sześć państwowych placówek z polskim językiem wykładowym: cztery szkoły średnie ogólnokształcące, jedna podstawowa (klasy I–VIII) i jedna początkowa (klasy I–IV). Zgodnie jednak z wymogami ukraińskiej reformy oświatowej do września 2024 r. ulegną one likwidacji, uchwalona zaś w 2020 r. ustawa o szkolnictwie ogólnokształcącym uniemożliwia uzyskanie pełnego wykształcenia średniego w języku innym niż ukraiński. Ponadto mniejszości, w tym polska, mogą uczyć się języka ojczystego w szkołkach sobotnio-niedzielnym.

- Nauka polskiego na poziomie akademickim odbywa się na Ukrainie jedynie na dwóch wydziałach polonistyki – na Lwowskim Uniwersytecie Narodowym im. Iwana Franki i na Kijowskim Uniwersytecie Narodowym im. Tarasa Szewczenki. Elementy filologii polskiej, w tym naukę języka, oferuje także kilka innych uczelni wyższych w Drohobyczu, Chmielnickim, Iwano-Frankiwsku, Kamieńcu Podolskim oraz Humaniu. Biorąc pod uwagę potrzeby Ukraińców dotyczące nauczania polskiego oraz postępującą rozbudowę studiów europejskich, jest to poziom zdecydowanie niewystarczający.
- W latach poprzedzających rosyjską inwazję znakomitą skutecznością w nauczaniu języka polskiego oraz popularyzacji polskiej kultury wykazali się nauczyciele delegowani na Ukrainę przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą (ORPEG), zatrudniani w szkołach państwowych oraz na komercyjnych kursach językowych. Umożliwiali oni swoim uczniom i studentom kontakt z żywą, współczesną polszczyzną i zanurzenie w polskim kontekście kulturowym. Doskonałymi efektami wykazał się także Instytut Polski (IP) w Kijowie, prowadzący bezpłatne kursy języka skierowane do elit kulturalnych i opiniotwórczych kręgów społeczeństwa ukraińskiego. Trwająca inwazja drastycznie uszczupla te możliwości: nauczyciele z ORPEG zostali z Ukrainy ewakuowani na początku działań wojennych, zaś IP ograniczył nauczanie do trybu zdalnego.
- W okresie rosyjskiej inwazji popularność nauczania polskiego wśród Ukraińców wręcz wzrosła – w pierwszej kolejności w komercyjnych szkołach językowych. Napędzają ją uchodźcy przebywający w Polsce i uczący się polskiego na kursach online prowadzonych przez ukraińskie placówki. Na kursach prywatnych uczą się też dzieci osób wewnątrznie przesiedlonych,

które w szkołach wybierają polski jako drugi język obcy. W związku ze wzrostem zapotrzebowania szkoły prywatne rozszerzają grupy i zatrudniają dodatkowych nauczycieli. Również w edukacji państwowej niektóre szkoły decydują się wprowadzać polski jako drugi język obcy (zamiast wycofanego rosyjskiego), choć proces ten przebiega na razie na ograniczoną skalę. Paradoksalnie najliczniejszą obecnie grupą Ukraińców uczących się polskiego są uchodźcy przebywający na terenie RP, w tym ok. 135 tys. dzieci, które uczęszczały do polskich placówek w roku szkolnym 2022/2023¹.

- Wojna dezorganizuje procesy nauczania (zakłócenia w działalności, wyłączenia prądu, problemy finansowe), jednak na Ukrainie zachodzą także zmiany sprzyjające rozszerzeniu nauczania języka polskiego. Uchwalona przez Radę Najwyższą w lipcu 2022 r. ustawa o specjalnym statusie obywateli RP na Ukrainie umożliwi polskim nauczycielom podejmowanie tam pracy bez skomplikowanych formalności. Z kolei po stronie polskiej procesowi temu będzie sprzyjać powołanie Instytutu Rozwoju Języka Polskiego im. św. Maksymiliana Marii Kolbego, który ma stać się głównym narzędziem popularyzacji i nauczania języka polskiego za granicą.
- Pozytywną rolę w promowaniu RP na Ukrainie – języka, kultury i dorobku – od lat odgrywają Ukraińcy, którzy w Polsce uczyli się, pracowali, brali udział w wymianach naukowych, samorządowych i in. Upowszechnia to w tamtejszym społeczeństwie postrzeganie RP jako państwa udanej transformacji, wyższego poziomu życia i szans rozwoju osobistego. Szybki spadek liczebności mniejszości polskiej na Ukrainie sprawia, że to społeczeństwo ukraińskie staje się dla Polski głównym partnerem w procesie ugruntowywania pozytywnego wizerunku naszego kraju oraz adresatem projektów związanych z popularyzowaniem jego języka i kultury.
- Polska powinna sięgać po różne narzędzia, które sprzyjałyby zacieśnianiu wzajemnych więzi i umacniałyby pozycję RP jako kluczowego sojusznika i sąsiada. Może odwoływać się do wspólnych tradycji państwowości, w tym dziedzictwa Rzeczypospolitej Obojga Narodów, którą Ukraińcy często nazywają Rzeczpospolitą Wielu Narodów, do braterstwa broni (m.in. w walkach z Rosją) oraz wspólnoty wartości, utrwalając tym samym przynależność Ukrainy do świata zachodniego. Akceptacja przez stronę ukraińską

¹ W Polsce przebywa ponad 300 tys. ukraińskich dzieci uchodźców w wieku szkolnym. Około połowa z nich – 135 tys. – trafiła do polskich szkół, z czego w podstawówkach uczy się 115 tys. Szerzej zob. J. Witkowski, *W szkole, w internecie, w próżni? Gdzie są młodzi uchodźcy?*, Centrum Edukacji Obywatelskiej, 2023, ceo.org.pl.

tego dziedzictwa może ułatwiać podejmowanie przez Warszawę działań na rzecz rozszerzenia obecności instytucjonalnej na Ukrainie i pogłębiania dialogu z ukraińskimi środowiskami historycznymi. Warszawa może sięgać po dorobek polskiej kultury, również popularnej, oraz wszelkie atrakcyjne i nowoczesne formy popularyzacji języka i kultury polskiej, także w trybie online, który upowszechnił się w następstwie pandemii. Inkluzywne podejście dostosowane do szerokiego odbiorcy może pomóc zdyskontować rosnące zainteresowanie Polską i poczucie bliskości z nią w coraz szerszych kręgach społeczeństwa ukraińskiego.

I. NOWE UWARUNKOWANIA OBECNOŚCI JĘZYKA I KULTURY POLSKIEJ NA UKRAINIE

1. Polska – sojusznik, kraj braterski i atrakcyjny kulturowo

Polskę od lat społeczeństwo ukraińskie postrzegało jako kraj najbardziej przyjazny: w kwietniu 2021 r. za takowy uznawało ją 62% badanych (kolejne były Litwa, USA i Gruzja). Relacje dwustronne, choć bliskie i wielopłaszczyznowe, zakłócały jednak przez kwestie sporne, zarówno historyczne, jak i gospodarcze. W efekcie, choć pozytywny stosunek do RP dominował, to jednak aż 30% respondentów oceniało ją jako kraj neutralny wobec Ukrainy, zaś 5% – jako wrogi. Solidarna postawa Polski od samego początku rosyjskiej agresji owocowała wyraźnym wzrostem sympatii ze strony w zasadzie całego społeczeństwa ukraińskiego (w marcu 2022 r. aż 96% Ukraińców uznało Polskę za państwo przyjazne), nie pozostawiając miejsca na stosunek neutralny (2%), a tym bardziej wrogi (0%). Znamienne, że odwrotny trend obserwowany jest w przypadku Białorusi, którą przed obecną fazą inwazji większość Ukraińców postrzegała jako sąsiada przyjaznego lub neutralnego, jednak w marcu 2022 r. już jednoznacznie została ona uznana za kraj wrogi².

Od początku pełnoskalowej agresji Rosji Polska niezmiennie znajduje się na czele listy najważniejszych sojuszników Ukrainy według badań wszystkich ośrodków. Już w kwietniu 2022 r. sondaż ośrodka Info Sapiens pokazał, że wsparcie udzielane przez Polskę Ukraińcy oceniają najwyżej: 90% badanych uznało pomoc RP za wystarczającą, co kontrastowało z oceną innych partnerów, w tym USA³. Rekordowe jest także poparcie dla prezydenta Andrzeja Dudy – uzyskał on najwyższą lokatę wśród przywódców światowych wspierających Ukrainę – 92% (przed ówczesnym brytyjskim premierem Borisem Johnsonem, prezydentem USA Joem Bidenem, prezydentem Litwy Gitanasem Nausėdą i przewodniczącą Komisji Europejskiej Ursulą von der Leyen)⁴.

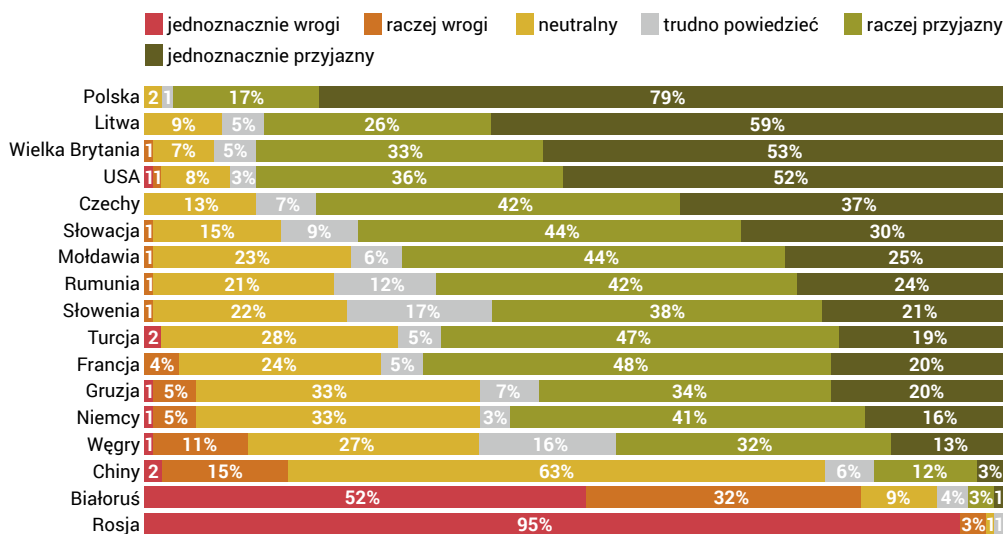
² Tu i wyżej: badanie ośrodka Rejtnyh, *П'яте загальнонаціональне опитування Україна в умовах війни*, 18.03.2022, ratinggroup.ua.

³ Pomoc USA za wystarczającą uznało 54% ankietowanych, UE – 41%, Niemiec – 24%, NATO – 20%. Zob. *Частка українців, які виступають проти заборони на вступ України до НАТО як умови закінчення війни, зростає разом з вірою у перемогу*, Info Sapiens, 25.04.2022, sapiens.com.ua.

⁴ *Дев'яте загальнонаціональне опитування: оцінки міжнародного партнерства (26 квітня 2022)*, Rejtnyh, 28.04.2022, ratinggroup.ua.

Wykres 1. Przyjazne czy wrogie? Ocena wybranych państw przez Ukraińców (marzec 2022)

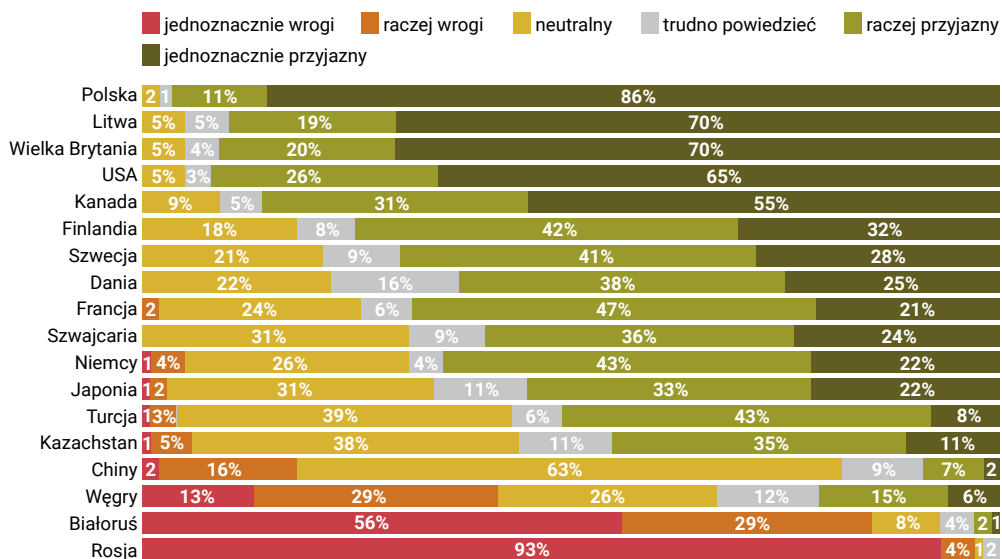
Jaki stosunek do Ukrainy mają w Pana/Pani ocenie wymienione państwa?



Źródło: *П'яте загальнонаціональне опитування Україна в умовах війни*, Rejtnyh, 18.03.2022, rating-group.ua.

Wykres 2. Przyjazne czy wrogie? Ocena wybranych państw przez Ukraińców (październik 2022)

Jaki stosunek do Ukrainy mają w Pana/Pani ocenie wymienione państwa?



Źródło: *Вісімнадцяте загальнонаціональне опитування: Ставлення українців до іноземних країн*, Rejtnyh, 8-9.10.2022, ratinggroup.ua.

Sondaż ukraińskiego ośrodka Info Sapiens z sierpnia 2022 r. przeprowadzony wraz z Centrum Dialogu im. Juliusza Mieroszewskiego (dalej: Centrum Mieroszewskiego) wykazał, że pozytywne nastawienie do Polaków ma 83% Ukraińców, przy czym 73% pytanych przyznało, że zmieniło się ono na lepsze od początku rosyjskiej inwazji, a 40% widzi przyszłe relacje Polski i Ukrainy jako stosunki dobrosąsiedzkie⁵. Pozytywną tendencję potwierdził sondaż ośrodka Rejtnyh z października 2022 r.⁶ – Polska w dalszym ciągu znajdowała się na czele państw przyjaznych Ukrainie (za takową uznało ją 97% badanych), pozostawiając w tym zestawieniu za sobą USA (91%), Wielką Brytanię (90%), Litwę (89%) czy Kanadę (86%).

Utrzymywanie się sprzyjających Polsce nastrojów w 2023 r. ukazał sondaż Centrum im. Razumkowa z kwietnia 2023 r. – Polska nadal plasowała się na czele państw przyjaznych Ukrainie (tak oceniło ją 94% badanych), przed Wielką Brytanią (91%), Litwą (91%), Estonią (90%), Kanadą (90%) czy USA (88%)⁷.

Intensywne wsparcie dyplomatyczne, militarne i humanitarne doprowadziło do bezprecedensowego wzrostu sympatii Ukraińców do Polaków i stworzyło poczucie nie tylko bliskiego sojuszu, lecz także prawdziwego braterstwa obu państw i narodów. Odczucia te są regularnie manifestowane zarówno przez władze, jak i przez społeczeństwo ukraińskie. Prezydent Wołodymyr Zełenski wielokrotnie podkreślał kluczowy wkład Polski w pomoc Ukrainie⁸, wzmacniając to licznymi symbolicznymi gestami, np. życzeniami z okazji Święta Niepodległości 11 listopada, wygłoszonymi w całości w języku polskim, które rozpoczynały się od słów „Kochana Polsko”⁹.

Rada Najwyższa w lipcu 2022 r. jednogłośnie (co jest rzadkością w warunkach ukraińskich) przyjęła ustawę o szczególnym statusie obywateli RP na terenie Ukrainy, dającym im prawo do pracy, nauki i prowadzenia działalności gospodarczej bez konieczności uzyskiwania specjalnych zezwoleń. Ogromna

⁵ Zob. *Після початку повномасштабної війни поляки стали найближчим народом для українців*, Info Sapiens, 24.08.2022, sapiens.com.ua.

⁶ *Вісімнадцяте загальнонаціональне опитування: Ставлення українців до іноземних країн*, Rejtnyh, 8-9.10.2022, ratinggroup.ua.

⁷ *До яких держав українці ставляться найкраще, а до яких – найгірше*, Укрінформ, 5.04.2023, ukrinform.ua.

⁸ Podczas wizyty premiera Mateusza Morawieckiego w Kijowie w lutym 2023 r. prezydent Wołodymyr Zełenski zadeklarował: „Polska była z Ukrainą jeszcze przed rozpoczęciem pełnoskalowej inwazji rosyjskiej, jest z nami w każdej minucie wojny i pozostanie z nami aż do wspólnego zwycięstwa”. Zob. *Сьогодні можемо повідомити, що Україна отримала від Польщі перші танки Leopard – Президент після зустрічі з Матеушем Моравецьким у Києві*, 24.02.2023, president.gov.ua.

⁹ Zob. *Зеленський польською привітав Польщу з днем незалежності: Дружба і любов – навіки*, Європейська Правда, 11.11.2022, eurointegration.com.ua.

sympatia do Polski wyrażana też była wielokrotnie i na różne sposoby przez przedstawicieli społeczeństwa – zarówno na Ukrainie, jak i przez uchodźców witanych na polskiej granicy. Ukraińscy internauci zostawiali pod doniesieniami o kolejnych partiach pomocy z Polski komentarze w stylu „dziękujemy, bracia!”, a historycy i intelektualiści, mówiąc o braterskiej postawie RP, zaczęli odwoływać się do wspólnoty historycznej obu krajów na przestrzeni wieków¹⁰.

Ustawa o specjalnym statusie obywateli RP na Ukrainie

28 lipca 2022 r. Rada Najwyższa Ukrainy uchwaliła ustawę „O ustanowieniu prawnych i socjalnych gwarancji dla obywateli Polski przebywających na terytorium Ukrainy”. Przyjęcie aktu przedstawiono jako wyraz wdzięczności za wsparcie udzielone ukraińskim uchodźcom. Ustanawia on dla obywateli RP przebywających na Ukrainie prawa analogiczne do tych, jakimi cieszą się obywatele ukraińscy w Polsce.

Ustawa dotyczy obywateli RP, ich małżonków oraz dzieci (bez względu na obywatelstwo), którzy wjechali na Ukrainę z terytorium Polski w celu tymczasowego pobytu. Zgodnie z jej przepisami mogą oni przebywać na Ukrainie przez 18 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Aby skorzystać z praw i mieć dostęp do świadczeń i usług publicznych w niej przewidzianych, muszą uzyskać numer karty rejestracyjnej podatnika (odpowiednik polskiego NIP-u), wydawany przez organy lokalnej administracji podatkowej. Regulacja prawna przewiduje ochronę socjalną obejmującą prawo do świadczeń w przypadku utraty całkowitej, częściowej lub okresowej zdolności do pracy, straty żywiciela rodziny, a także dla osób bezrobotnych i niepełnosprawnych na tych samych zasadach, jakie obowiązują dla obywateli Ukrainy. Polacy uzyskali również prawo do bezpłatnej opieki medycznej w państwowych i komunalnych zakładach ochrony zdrowia.

Aby uzyskać zezwolenie na pracę na Ukrainie, obywatele polscy muszą przedstawić odpowiedni wniosek i umowę o pracę, pracodawca zaś zobowiązany jest do powiadomienia o zatrudnieniu. Pracownik otrzymuje poświadczenie zezwalające na pobyt na Ukrainie na okres zatrudnienia, maksymalnie do trzech lat. W ustawie wyróżniono angaż „osób posiadających

¹⁰ Zob. np. *Річ Посполита у головах українців – Віталій Ляска, Віталій Михайловський*, Radio NV, 25.05.2022, youtube.com.

odpowiednie kwalifikacje” w sferze naukowo-oświatowej oraz ochronie zdrowia (w zawodach lekarza/lekarzki, pielęgniarza/pielęgniarki, położnego/położnej), nadając im prawo do podjęcia pracy „na tych samych warunkach co obywatele Ukrainy”, nie sprecyzowano jednak, w jakim zakresie różni się ono od zasad zatrudnienia w innych obszarach. Ponadto obywatele polscy mogą prowadzić działalność gospodarczą na takich samych zasadach jak Ukraińcy.

W przyjętej ustawie przewidziano też udzielenie tych samych praw i obowiązków kształcenia w placówkach oświatowych, w tym także w zakresie uzyskiwania stypendiów i innych świadczeń socjalnych i finansowych (kredytów studenckich).

Można również oczekiwać, że ustawa znosi dotychczasowe regulacje zobowiązujące placówki szkolne do wypłaty wyższych wynagrodzeń nauczycielom obcokrajowcom, co stanowiło istotną przeszkodę finansową dla zatrudniania m.in. Polaków. Obecnie ważną barierą pozostaje gorąca faza wojny na Ukrainie. Nauczyciele z ORPEG-u zostali ewakuowani z tego kraju na początku działań wojennych i prawdopodobnie nie powrócą tam aż do ich zakończenia. Z tego względu w odniesieniu do nauczycieli ustawa ta ma na razie wymiar symboliczny.

2. Derusyfikacja Ukrainy jako szansa dla Polski

Wzrost poczucia bliskości Ukraińców z Polską to efekt nie tylko jej sojuszniczej postawy wobec ich kraju, lecz także diametralnej zmiany ich stosunku do Rosji oraz Rosjan w następstwie inwazji, jej skali oraz brutalności. Ukraińcy, historycznie powiązani z Rosją licznymi więzami rodzinnymi, językowymi i kulturowymi, z dnia na dzień zaczęli odczuwać wrogość do państwa agresora, a także do rosyjskich społeczeństwa, języka oraz kultury, która zaczęła być postrzegana jako narzędzie dominacji oraz dławienia ukraińskiej tożsamości i odrębności. Inwazja zjednoczyła społeczeństwo i władze Ukrainy w dążeniu do kompleksowej derusyfikacji, obejmującej w zasadzie wszystkie sfery życia, i do rugowania nie tylko spuścizny okresu sowieckiego, lecz także wszystkiego, co uchodzi za instrument oddziaływania Rosji w kraju.

W rezultacie Ukraina zwróciła się w kierunku wzmocnienia własnej tożsamości narodowej, kultury i języka, ale jednocześnie coraz częściej manifestuje dążenie do rozbudowy więzi z Zachodem, czego ważnym elementem jest pogłębianie

współpracy z Polską, postrzeganą jako historyczny łącznik z Europą¹¹. Podkreślanie więzów z Polską (a w przypadku Ukrainy Zachodniej także z Austro-Węgrami) jest obecnie dla Ukraińców ważnym argumentem mającym obalać tezę o sile wpływów rosyjskich i bezalternatywności powiązań z Rosją.

Proces ten daje Polsce dodatkowe, bezprecedensowe możliwości promowania swoich kultury i dorobku, co już dzisiaj można dostrzec w wielu sferach – oświacie, kulturze, toponimach. W wyniku derusyfikacji nazw ulic i miejscowości część z nich otrzymała polskich patronów (np. we Lwowie pojawił się plac Stanisława Lema, a w Dnieprze – ulica Polska), a dziewięć szkół obwodu dnipropropetrowskiego wprowadziło polski jako drugi język obcy (po angielskim).

Polski jako drugi język obcy

We wrześniu 2022 r. dziewięć szkół obwodu dnipropropetrowskiego postanowiło wprowadzić polski jako drugi język obcy, zamiast wycofanego rosyjskiego¹². Decyzje administracji szkolnych poparły rady rodziców, a z Ministerstwa Oświaty i Nauki skierowano do tych szkół partię 600 podręczników do nauki polskiego. W jednej z tych placówek inicjatywa o wprowadzeniu nauki tego języka wyszła od samych uczniów i wiązała się z ich planami podjęcia studiów w RP. Praktycznym problemem jest jednak brak wykwalifikowanych nauczycieli polskiego. Wcześniej, fakultatywnie i w ograniczonym zakresie uczyły go np. osoby zafascynowane tym językiem, które same opracowywały metodologię nauczania, a jedynie część rodziców była w stanie na własną rękę zakupić podręczniki.

We wspomnianym badaniu Info Sapiens i Centrum Mieroszewskiego 69% ankietowanych przychylnie odniosło się do pomysłu usunięcia z programów szkolnych twórczości rosyjskiego wieszczka Aleksandra Puszkina (postrzeganego jako piewca carskiego reżimu) i zastąpienia jej poezją Adama Mickiewicza (na Ukrainie Zachodniej pomysł ten poparło aż 91% pytanych). Jednym z następstw derusyfikacji może być także wzrost zainteresowania nauczaniem polskiego w przypadku nauczycieli języka rosyjskiego.

¹¹ Tendencje te widoczne były jeszcze przed 2022 r. w dyskusjach ukraińskich intelektualistów, ale również w wypowiedziach polityków. Przykładem może być programowe wystąpienie szefa MSZ Dmytra Kułeby z 2021 r., który przekonywał, że Ukraina jest i zawsze była częścią Europy Środkowej: historycznie, kulturowo i politycznie. Zob. *Dmytro Kuleba: Ukraine is back in Central Europe. Keynote speech by the Minister of Foreign Affairs of Ukraine at the Ukrainian Central European Forum in Kyiv, September 15th, 2021*, Ministry of Foreign Affairs of Ukraine, 20.09.2021, mfa.gov.ua/en.

¹² Zob. *Замість російської – польська: у школах Дніпропетровщини розпочали вивчати мову європейських сусідів*, 5 канал, 14.09.2022, 5.ua.

Badania opinii oraz analiza dyskursu w środowiskach intelektualnych pokazują autentyczne zbliżenie obu krajów i owocują w społeczeństwie ukraińskim upowszechnianiem się poczucia wspólnoty interesów Polski i Ukrainy, a także przekonania o konieczności przewyciężania dawnych podziałów i traum historycznych, bowiem spory leżą w interesie wspólnego wroga – Federacji Rosyjskiej. Politycy, historycy, intelektualiści, ale też zwykli obywatele zaczynają akcentować wspólne, przyjazne i sojusznicze karty w dziejach obu państw, bliskość kultur i ich wzajemne przenikanie na przestrzeni wieków. Dziedzictwo Rzeczypospolitej Obojga Narodów (na Ukrainie często nazywanej Rzeczpospolitą Wielu Narodów) coraz częściej przedstawiane jest na Ukrainie jako pozytywny element jednoczący oba narody i przez nie współtworzony. Według wspomnianego badania Info Sapiens i Centrum Mieroszewskiego określenie „Rzeczpospolita” rodzi obecnie pozytywne konotacje u 30% badanych i neutralne u 38% (u 14% negatywne), zaś pojęcie „szlachta” (na Ukrainie wcześniej kojarzone raczej z „polską szlachtą ciemniącą społeczeństwo ukraińskie”) przez 29% badanych odbierane jest pozytywnie, a przez 40% – neutralnie (24% skrajnie jest negatywnych). Świadczy to o znaczącym przyspieszeniu procesu rewizji stosunku do roli dawnej Rzeczypospolitej w historii ukraińskiej, który zaczął się na wiele lat przed 2022 r., ale miał charakter marginalny. Należy jednak mieć świadomość, że jest on niezakończony, zaś jego ostateczny wynik pozostaje sprawą otwartą.

3. Kultura polska na Ukrainie

Szansę na intensyfikację promocji Polski na Ukrainie przynosi doskonała koniunktura dla rozwoju relacji polsko-ukraińskich i deklarowany w sondażach wzrost zainteresowania kulturą polską. Tę pozytywną dynamikę potwierdza inne badanie przeprowadzone przez Info Sapiens wspólnie z Centrum Mieroszewskiego w sierpniu 2022 r.¹³ Według niego 30% respondentów zadeklarowało, że zaczęło się bardziej interesować polską muzyką, 28% – polskimi portalami internetowymi, 25% – filmami, a 17% – literaturą.

Z kolei badanie z grudnia 2022 r. przeprowadzone przez te same ośrodki¹⁴ pokazuje, że kultura polska jest dla Ukraińców najbardziej interesującą kulturą europejską. Ponadto absolutna większość (72%) Ukraińców uważa Polaków za najbliższy kulturowo sąsiedzki naród (na Ukrainie Zachodniej uważa tak 91%,

¹³ Zob. *Після початку повномасштабної війни поляки стали найближчим народом для українців*, op. cit.

¹⁴ Szerzej zob. *Polska i Polacy oczami Ukraińców*, Centrum Mieroszewskiego, sierpień 2022, mioszowski.pl.

na Ukrainie prawobrzeżnej – 82% pytanych). Według zdecydowanej większości badanych w ukraińskiej telewizji jest za mało polskich filmów i seriali, a w ukraińskich szkołach za mało popularyzuje się kulturę polską.

Wykres 3. Atrakcyjność kultury krajów europejskich

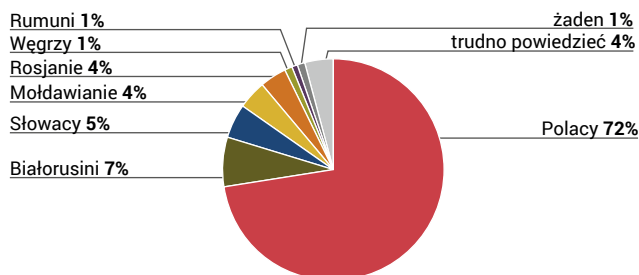
Kultura jakich krajów europejskich wydaje się Panu/Pani szczególnie interesująca?



Źródło: *Polska kultura oczami Ukraińców*, badanie Info Sapiens oraz Centrum Mieroszewskiego, Warszawa 2022, sapiens.com.ua.

Wykres 4. Bliskość kulturowa sąsiednich krajów

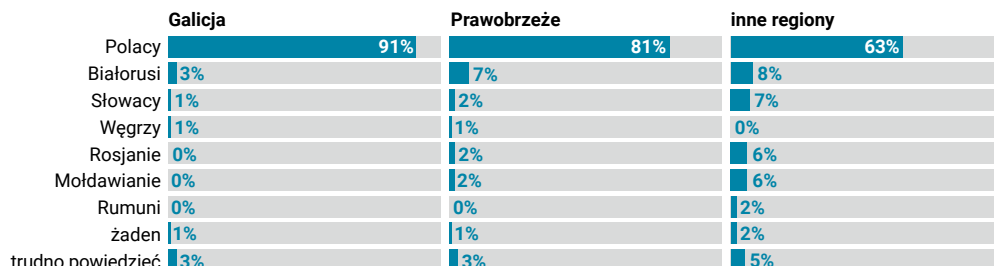
Który spośród narodów sąsiedzkich Ukrainy wydaje się Panu/Pani szczególnie bliski kulturowo?



Źródło: *Polska kultura oczami Ukraińców*, op. cit.

Wykres 5. Bliskość kulturowa sąsiednich krajów (w rozbiciu regionalnym)

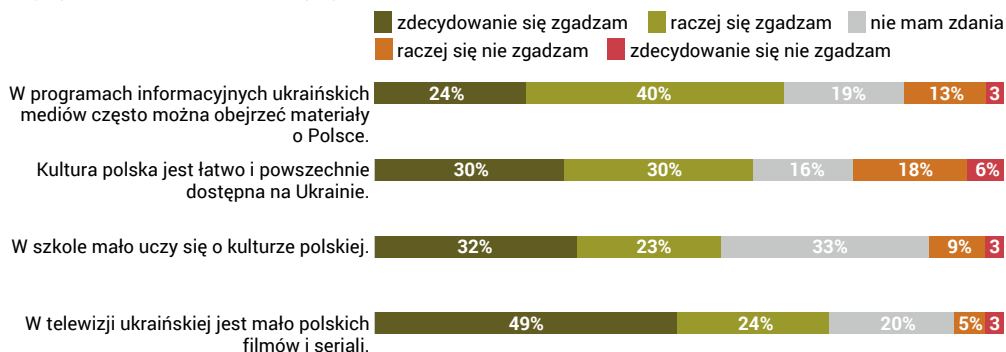
Który spośród narodów sąsiedzkich Ukrainy wydaje się Panu/Pani szczególnie bliski kulturowo?



Źródło: *Polska kultura oczami Ukraińców*, op. cit.

Wykres 6. Dostępność kultury polskiej na Ukrainie

Czy zgadza się Pan/Pani z następującymi stwierdzeniami?



Źródło: *Polska kultura oczami Ukraińców*, op. cit.

Wzrost sympatii i wdzięczności ze strony Ukraińców oraz ich zwiększone zainteresowanie Polską nie przekładają się zarazem na znajomość naszego kraju. Aż 51% badanych nie było w stanie podać nazwiska żadnego znanego Polaka. Wiedza o Polsce często ogranicza się do perspektywy bieżącej – ci, którzy potrafili wymienić znanych im Polaków, najczęściej przywoływali polskich prezydentów (22% – Andrzeja Dudę, 7% – Lecha Kaczyńskiego, 5% – Lecha Wałęsę, 4% – Aleksandra Kwaśniewskiego) lub osoby znane jeszcze z okresu sowieckiego (4% wskazało Barbarę Brylską – z uwagi na popularność radzieckiej komedii, w której zagrała, 2% – Annę German). Adama Mickiewicza wymieniło 4%, zaś Józefa Piłsudskiego, Henryka Sienkiewicza, Jana Pawła II i piłkarza Roberta Lewandowskiego – po 2% badanych. Ponadto respondenci wykazali się znikomą wiedzą o Polakach urodzonych na terenach dzisiejszej Ukrainy – Juliuszu Słowackim, Ignacym Paderewskim, Karolu Szymanowskim.

Deklarowane zainteresowanie to więc raczej pewnego rodzaju kredyt sympatii, jakiego Ukraińcy udzielają Polsce za jej wszechstronną pomoc i solidarność. Nie świadczy ono natomiast o realnej wiedzy o kulturze polskiej. Jej znajomość, zwłaszcza w regionach od Polski oddalonych – na Ukrainie centralnej, południowej i wschodniej – jest nikła. Może to wynikać z braku dostępu do atrakcyjnych, przeznaczonych dla szerszego odbiorcy produkcji kulturalnych. Organizowane przez polskie instytucje i placówki dyplomatyczne festiwale i wydarzenia – z nielicznymi wyjątkami – trafiały jedynie do wąskiego kręgu odbiorców. Ograniczenia geograficzne dla upowszechniania kultury polskiej pogłębiał też fakt, że to jedynie na Ukrainie Zachodniej mieszczą się tzw. Domy Polskie budowane przez stowarzyszenie Wspólnota Polska i stanowiące bazę lokalową dla organizacji mniejszości polskiej. Odbývają się w nich zarówno

nauka języka polskiego, jak i różnorodne wydarzenia kulturalne, przyciągające lokalnych mieszkańców. Wreszcie na percepcji kultury polskiej zaważyło również to, że w wydarzeniach przygotowywanych przez stronę polską, a zwłaszcza przez mniejszość polską na Ukrainie, dominowała prezentacja tradycyjnej kultury ludowej (zespoły folklorystyczne, polskie stroje ludowe), mającej wąskie grono sympatyków.

Kolejnym istotnym czynnikiem, jaki ograniczał rozpowszechnianie kultury polskiej na Ukrainie, była do niedawna popularność twórczości rosyjskiej, w tym rozrywkowej. Wysokonakładowe produkcje rosyjskiej kultury masowej cieszyły się na Ukrainie ogromnym powodzeniem z uwagi na bliskość językową i ugruntowane przez stulecia rosyjskie kody kulturowe, ale też ze względu na ich atrakcyjność. Były one przez Rosję umiejętnie i efektywnie promowane, również dzięki mechanizmom korupcyjnym, oraz zajmowały ważne miejsce w mediach i przestrzeni publicznej Ukrainy. Rosjanie mieli niemalże monopol także w sferze wprowadzania na ukraiński rynek produkcji zachodniej (filmów, seriali, książek) w rosyjskiej wersji językowej – tłumaczenia przygotowywano bowiem szybko, a dzieła sprawnie rozpowszechniano. Ponadto Ukraińcy chętnie korzystali z ogromnych i bezpłatnych zasobów rosyjskojęzycznej oferty kulturalnej umieszczonych w Internecie. Kontrastowało to ze specyfiką funkcjonowania polskich platform oferujących dostęp do dóbr kultury – poza obszarem UE, a więc także na Ukrainie jest on płatny (np. serwisy VOD czy Filmoteki Narodowej – Instytutu Audiowizualnego FINA).

Brutalna inwazja Rosji wywołała wśród większości społeczeństwa ukraińskiego diametralną zmianę stosunku nie tylko do jej władz, lecz także do kultury, która zaczęła być postrzegana jako narzędzie kształtowania prorosyjskich nastrojów i postaw poddaństwa. Dokonująca się obecnie na Ukrainie kompleksowa derusyfikacja powoduje rugowanie z przestrzeni publicznej rosyjskich kultury, sztuki oraz języka. Wyrwę, jaka po nich pozostaje w mediach, szkolnych programach nauczania, teatrach, bibliotekach itd., Ukraińcy zamierzają wypełnić kulturą rodzimą, ale także europejską, w tym polską¹⁵.

Tym samym otwiera się szansa na wejście polskich treści do obiegu kulturowego Ukrainy. Projekty je promujące mogą być prowadzone nie tylko przez polskie instytucje, placówki dyplomatyczne i organizacje pozarządowe, lecz także struktury mniejszości polskiej oraz – w coraz większym stopniu – obywateli

¹⁵ Zob. J. Rogoża, *Nowa Ukraina – przełom świadomościowy za najwyższą cenę*, „Komentarze OSW”, nr 492, 22.02.2023, osw.waw.pl.

Ukrainy znających RP z wizyt i pobytów na stażach, stypendiach, wymianach. Osoby takie, zafascynowane Polską i jej kulturą, prawdopodobnie chętnie włączą się w ich promowanie, zarówno z uwagi na autentyczne zainteresowanie, jak i ze względu na perspektywy rozwoju zawodowego i osobistego. W ten sposób mogą stać się skutecznymi „ambasadorami” Polski – zwłaszcza w perspektywie najbliższych lat, gdy działalność wielu polskich instytucji na Ukrainie będzie najpewniej ograniczona wskutek działań wojennych i długotrwałej odbudowy.

4. Wzrost zainteresowania nauką języka polskiego

Jeszcze przed pełnoskalową inwazją Rosji nauka polskiego cieszyła się na Ukrainie popularnością – głównie na licznych komercyjnych kursach językowych, ale także w części ukraińskich szkół, gdzie był on wybierany przez rodziców jako drugi język obcy. Na Ukrainie Zachodniej był obok angielskiego i niemieckiego jednym z najpopularniejszych języków obcych, a w branży kursów komercyjnych wręcz walczył o palmę pierwszeństwa z angielskim. Uczyli się go zarówno zamieszkujący Ukrainę Polacy, jak i – znacznie liczniejsi – etniczni Ukraińcy. Popularność ta najczęściej wynikała z planów emigracji zarobkowej do naszego kraju. Te z kolei odzwierciedlały pozytywną ocenę Polski i jej dorobku: Ukraińcy postrzegają ją jako kraj udanej transformacji, wyższego poziomu życia i wielu szans rozwoju osobistego. Dynamiczna migracja zarobkowa i osiedleńcza Ukraińców do naszego kraju trwała od 2014 r., kiedy to doszło do pogorszenia sytuacji gospodarczej po wybuchu pierwszej fazy konfliktu zbrojnego z Rosją.

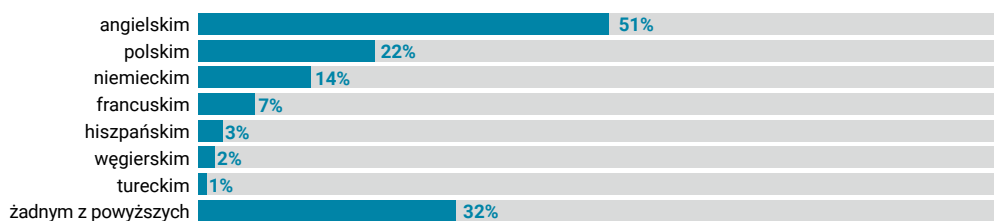
Rosyjska agresja zaowocowała dalszym wzrostem zainteresowania Ukraińców językiem polskim. Jak pokazały badania Info Sapiens i Centrum Mieroszewskiego¹⁶, 37% respondentów zadeklarowało, że w wyniku inwazji zaczęło bardziej się nim interesować. Bezpłatną naukę polskiego chcieliby podjąć 36% badanych (39% na Ukrainie Zachodniej, 41% na prawobrzeżnej Ukrainie, 33% w innych regionach). Znaczna część społeczeństwa ukraińskiego w mniejszym lub większym stopniu rozumie język polski i się nim posługuje. Czynną znajomość zadeklarowało 15% respondentów (3% – bardzo dobrą, 12% – względnie dobrą), zaś bierną (z uwagi na pokrewieństwo językowe) – kolejne 44%.

¹⁶ *Після початку повномасштабної війни поляки стали найближчим народом для українців, оп. cit.*

Z kolei według badania Kijowskiego Międzynarodowego Instytutu Socjologii (KMIS) z marca 2023 r. językiem polskim na różnym poziomie włada 22% ankietowanych, z czego 10% zadeklarowało umiejętność czytania, pisania i komunikowania się w sprawach bytowych i zawodowych¹⁷. Wyższy odsetek znających polski odnotowuje się w zachodnich regionach Ukrainy, których mieszkańcy często odwiedzali nasz kraj bądź mają tu krewnych, z uwagi na bliskość geograficzną i przynależność tego regionu do II RP. Według Info Sapiens 12% zamieszkałych na Ukrainie Zachodniej twierdzi, że zna polski bardzo dobrze, a 25% – względnie dobrze. Z kolei w sondażu KMIS znajomość tego języka deklaruje 31,4% ludności Ukrainy Zachodniej (wobec 22% średnio w całym kraju, 15,9% – w centrum, 21,9% – na południu oraz 19,3% – na wschodzie).

Wykres 7. Znajomość języków obcych wśród Ukraińców

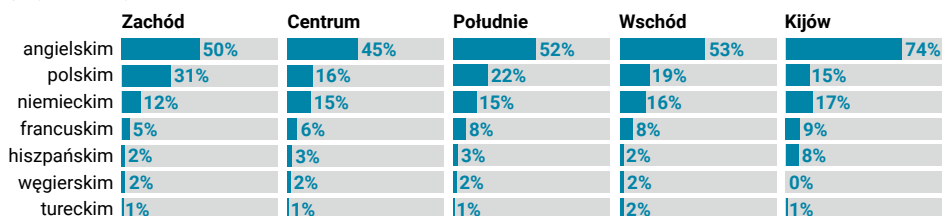
Jakimi językami obcymi władasz?



Źródło: sondaż KMIS z marca 2023 r., kiis.com.ua.

Wykres 8. Znajomość języków obcych wśród Ukraińców (w rozbiciu regionalnym)

Jakimi językami obcymi władasz?



Źródło: sondaż KMIS z marca 2023 r., op. cit.

Taki stan rzeczy to doskonały grunt pod przygotowanie dla obywateli Ukrainy atrakcyjnej oferty nauczania języka polskiego oraz elementów naszej kultury, historii i krajoznawstwa. Akcja ta powinna być kierowana do całego

¹⁷ Sondaż KMIS z marca 2023 r., Київський міжнародний інститут соціології, 16.03.2023, kiis.com.ua.

społeczeństwa, ale uwzględniać przy tym dotychczasowy poziom znajomości języka w poszczególnych środowiskach czy regionach kraju oraz specyfikę różnych grup zawodowych. Pomocne w tym procesie będą zarówno narzędzia i instytucje, które już wcześniej dowiodły swojej skuteczności w nauczaniu polskiego i propagowaniu naszej kultury, jak i nowo powstałe ośrodki, takie jak Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. św. Maksymiliana Marii Kolbego (dalej: Instytut Kolbego). Poważne ograniczenie dla ich działań tworzy jednak trwająca gorąca faza wojny, która utrudnia czy wręcz uniemożliwia prowadzenie aktywności (np. kursów) w formie stacjonarnej. Wielką efektywnością wykazała się też branża nauczania komercyjnego, m.in. z uwagi na większą elastyczność, w tym przejście do nauczania online już od czasów pandemii (szerzej zob. niżej: *Branża kursów prywatnych*).

5. Branża kursów prywatnych

Branża prywatnych kursów języka polskiego na Ukrainie – zwłaszcza zachodniej i w nieco mniejszym stopniu centralnej – od lat dynamicznie się rozwija. Przed obecną fazą wojny polski był w prywatnych szkołach językowych na zachodzie kraju najprawdopodobniej najpopularniejszym – obok angielskiego – językiem obcym. Niemal w każdym większym i średnim mieście można było znaleźć kilka-kilkanaście komercyjnych placówek nauczających polskiego, do których uczęszczało po kilkaset (od 100 do 500–600) osób rocznie. Wiele szkół poza samą nauką języka oferowało pomoc w dostaniu się na studia w RP.

Większość osób biorących udział w kursach stanowili Ukraińcy planujący emigrację zarobkową do Polski. Z tego względu część szkół oferowała naukę języka z określoną specjalizacją zawodową, np. kurs słownictwa medycznego czy informatycznego. Kolejną dużą grupą była młodzież planująca studia na polskich uczelniach oraz – w ostatnich latach coraz częściej – naukę w polskich liceach. Program obejmował więc także informacje ogólne o Polsce oraz dotyczące specyfiki egzaminów wstępnych i toku studiów. Z kolei część osób uczyła się języka i angażowała w działalność organizacji mniejszości polskiej z myślą o uzyskaniu Karty Polaka, która znacznie ułatwiała przyjazd do Polski, ubieganie się o pracę oraz osiedlenie się. Nauka polskiego motywowana „czystym” zainteresowaniem językiem i kulturą naszego kraju stanowiła wśród uczestników kursów absolutny wyjątek, co zgodnie potwierdzali prowadzący je wykładowcy.

Rosyjska inwazja nie tylko nie zatrzymała nauczania języka polskiego na Ukrainie, ale wręcz nasiliła ten proces, zmieniając zarazem niektóre jego formy.

W zgodnej opinii szefów szkół językowych, wyrażanej w trakcie rozmów z autorami tego raportu, wzrost ten spowodowany jest ogromną skalą napływu ukraińskich uchodźców do Polski i ich potrzebą doksztalcenia się w zakresie języka w celu sprawnego funkcjonowania w nowych warunkach, w tym na rynku pracy. Decydując się na kursy polskiego, najczęściej wybierają oni zajęcia online prowadzone przez nauczycieli ukraińskich (przebywających czy to na Ukrainie, czy w RP, czy w krajach trzecich) – głównie z uwagi na konkurencyjne ceny oraz brak bariery językowej.

Kolejną nową – po uchodźcach wojennych – grupą osób uczących się polskiego są wewnątrzni przesiedleńcy na Ukrainie Zachodniej, których dzieci wybierają w szkołach polski jako drugi język obcy, ale ze względu na brak wcześniejszego obcowania z nim muszą nadrabiać zaległości i decydują się na dodatkowe kursy prywatne. Z zajęć doszkalających korzystają także dzieci i młodzież uczące się polskiego w szkołach, lecz skuteczne kształcenie utrudnia duża liczebność klas i uczniów, co stało się normą na Ukrainie Zachodniej w warunkach przemieszczeń ludności. W związku ze wzrostem zapotrzebowania wiele szkół prywatnych tworzy dodatkowe grupy i zatrudnia kolejnych nauczycieli (m.in. Polonijne Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe w Tarnopolu, szkoły we Lwowie przy katedrze katolickiej i przy kościele św. Antoniego czy lwowska szkoła językowa „Kanapka”).

„Orzeł Biały” – największa na Ukrainie prywatna szkoła ucząca języka polskiego

Największa na Ukrainie prywatna szkoła językowa „Orzeł Biały” działa we Lwowie od 2011 r. Powstała przy organizacji mniejszości polskiej „Związek Polaków – Orzeł Biały”, której działalność koncentruje się na popularyzacji polskiej kultury i języka, wspieraniu polskiej społeczności Lwowa oraz na doradztwie przy ubieganiu się o Kartę Polaka. Zgodnie z deklaracjami przez ponad dekadę działalności szkoła wykształciła przeszło 3 tys. absolwentów, z których ponad 2 tys. kontynuowało naukę języka w Polsce. Wśród osób, które uczyły się polskiego w tej szkole i dostały na studia w RP, dwie trzecie studiuje bezpłatnie.

Rosyjska inwazja spowodowała odpływ z Ukrainy nauczycieli polskiego. Znaleźli się oni wśród uchodźców opuszczających kraj, a w Polsce mogli się stosunkowo łatwo zaadaptować z uwagi na znajomość języka. W większości przypadków nie zaprzestali oni jednak pracy i kontynuowali ją online lub kształcili

ukraińskich uchodźców przebywających w naszym kraju, a część z nich po pierwszych miesiącach wojny zdecydowała się na powrót na Ukrainę¹⁸. Szkoły językowe na ogół przeszły na nauczanie online (w tym trybie pracują lwowskie szkoły językowe „Orzeł Biały”, „Kanapka” i in.). Przydatna w tym względzie okazała się praktyka pracy zdalnej upowszechniona w okresie lockdownów, która jest obecnie kontynuowana i rozwijana. Tryb ten częściowo niweluje dotkliwość warunków wojennych, w tym przerw w dostawach prądu, powodowanych rosyjskimi ostrzałami raketowymi (większość nauczycieli i uczniów przebywających na terenie Ukrainy zaopatrzyła się w powerbanki czy akumulatory). Praca zdalna obniża również koszty działalności i pozwala ominąć restrykcyjne wymogi związane ze stanem wojennym na Ukrainie (szkoły stacjonarne muszą posiadać schrony przeciwbombowe). Taki sposób kształcenia zwiększa zarazem elastyczność i mobilność szkół w reakcji na trudne i zmienne warunki – np. część osób rozpoczyna naukę na Ukrainie, a kończy ją już w Polsce itd.

Wśród deklarowanych motywacji osób uczących się na kursach prywatnych dominują – podobnie jak przed rosyjską inwazją – względy praktyczne: potrzeba adaptacji do warunków zamieszkania w RP, planowany wyjazd czasowy do naszego kraju (praca, studia, pobyt w okresie zimowym), ale także chęć poznania kontekstu kulturowego w przypadku osób i firm z Polską współpracujących. Przykładami kursów organizowanych dla takiej grupy jak ostatnia z wymienionych są webinaria, prowadzone przez szkoły językowe dla pracowników ukraińskiej sieci supermarketów Silpo, która poszerza współpracę z dostawcami polskimi. Na fali zacieśniania kooperacji kierownictwo i pracownicy tej sieci wyrazili zainteresowanie bliższym poznaniem polskich realiów – języka, kultury, sportu.

Dużą popularnością cieszą się też prowadzone przez organizacje mniejszości polskiej kursy w szkółkach sobotnich – wśród zarówno dorosłych, jak i dzieci, nawet po całym tygodniu nauki w państwowej szkole ukraińskiej. Atrakcyjność procesu dydaktycznego zwiększają w nich polskie podręczniki do nauki języka czy wiedzy o historii, społeczeństwie i kulturze, w zgodnej opinii nauczycieli pod wieloma względami znacznie bardziej przyjazne dla uczniów i budzące ich zainteresowanie niż podręczniki ukraińskie (są one przekazywane przez polskie fundacje pomocowe).

¹⁸ W opinii specjalistów z tej branży połowa nauczycieli wróciła na Ukrainę, a połowa przebywa za granicą (najczęściej w Polsce).

II. JĘZYK POLSKI NA UKRAINIE

1. Uwarunkowania nauczania języka polskiego w ukraińskim szkolnictwie

Zgodnie z danymi Ministerstwa Edukacji i Nauki RP w przedwojennym 2021 r. funkcjonowały łącznie 522 ukraińskie szkoły nauczające języka polskiego, w których kształciło się ponad 66 tys. uczniów: w szkolnictwie państwowym – przeszło 50 tys. w 317 placówkach, w tym w sześciu z polskim językiem wykładowym, a w szkołach społecznych – ponad 16 tys.¹⁹ Nauczyciele zwracają uwagę, że pomimo obiektywnych czynników wpływających na spadek liczby dzieci i młodzieży polskiego pochodzenia (głównie z powodu malejącej liczebności mniejszości polskiej na Ukrainie w związku z wyjazdami do Polski oraz pogłębiającym się procesem asymilacji) liczba uczących się języka polskiego od lat utrzymuje się na podobnym poziomie. Przyczyną tego stanu rzeczy jest wspomniana wyżej rosnącą popularność polskiego wśród Ukraińców.

Zainteresowanie nauką polskiego rośnie pomimo niesprzyjającej polityki władz w Kijowie wobec języków mniejszości narodowych. Przyjęte w latach 2017–2022 na Ukrainie ustawodawstwo w zakresie nauczania ukraińskiego oraz języków mniejszości narodowych (w tym: ustawa „O oświacie” z września 2017 r., ustawa „O zapewnieniu funkcjonowania języka ukraińskiego jako państwowego” z kwietnia 2019 r., ustawa „O szkolnictwie na poziomie ogólnokształcącym” z grudnia 2019 r.) istotnie ogranicza dotychczasowe prawa oświatowe mniejszości narodowych. Zakłada ono likwidację tzw. szkół mniejszości narodowych, w tym polskiej, oraz pogłębianie postępującej ukrainizacji mniejszości polskiej. Zainicjowanie zmian podporządkowane było idei przeciwdziałania wykorzystywaniu separatyzmu i rzekomego łamania praw rosyjskojęzycznej ludności do destabilizowania sytuacji polityczno-społecznej na Ukrainie przez Federację Rosyjską. Dodatkowymi impulsami do sformułowania nowego podejścia w dziedzinie upowszechnienia języka ukraińskiego stały się bardzo niski poziom znajomości języka, literatury i historii Ukrainy (w tym przede wszystkim wśród przedstawicieli mniejszości węgierskiej na Zakarpaciu), a także brak umiejętności posługiwania się ukraińskim w zakresie podstawowych pojęć z nauk ścisłych przez absolwentów szkół z nauczaniem w języku mniejszości narodowej. Pomimo że powody stojące za przyjęciem regulacji ograniczających nauczanie w języku mniejszości nie dotyczyły polskiej wspólnoty – posługującej się

¹⁹ Posiedzenie Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą (nr 22) w dniu 15 czerwca 2021 r., Senat Rzeczypospolitej Polskiej, senat.gov.pl.

ukraińskim i od dawna asymilującej się z ukraińską większością – to nowe ustawodawstwo negatywnie wpływa na uwarunkowania nauczania polskiego.

Główne założenia polityki językowej Ukrainy znalazły się w przegłosowanej w kwietniu 2019 r. przez Radę Najwyższą ustawie „O zapewnieniu funkcjonowania języka ukraińskiego jako państwowego”²⁰. Przyznaje ona pierwszeństwo ukraińskiemu w ponad 30 obszarach życia publicznego: w szczególności w administracji rządowej, środkach masowego przekazu, edukacji, nauce, kulturze, reklamie, usługach. Jednocześnie dopuszcza stosowanie równoległe z ukraińskim „języków urzędowych UE”, a więc także polskiego, dyskryminując pod tym względem rosyjski. Ponadto wyraźnie zakazuje „dwujęzyczności wymiennej”, tj. używania innego języka w miejsce ukraińskiego, przyzwalając jedynie na „dwujęzyczność równoległą”, tj. stosowanie na szyldach, w tekstach etc. dwóch równoznacznych wersji językowych. Z zasad określonych w ustawie wyraźnie wyłączono kontakty prywatne, obrzędy religijne, imprezy kulturalne o zamkniętej liczbie uczestników, co należy interpretować jako przyzwolenie na organizowanie wydarzeń przez wspólnoty mniejszości narodowych w języku danej wspólnoty (np. obchodów świąt narodowych czy religijnych). Na mocy wprowadzonych przepisów przyznano również osobom obcego pochodzenia prawo do uwzględnienia narodowej specyfiki w pisowni ich nazwisk, ale w oficjalnych dokumentach, w których używany jest alfabet łaciński, mają być one transkrybowane z ukraińskiego, a nie zachowane w pierwotnej łacińskiej formie.

Ustawa reguluje też kwestie związane z nauką przedmiotów w języku mniejszości narodowych, uzupełniając przepisy przyjętej we wrześniu 2017 r. ustawy „O oświacie”²¹. Oba akty prawne nie zawierają przepisów dopuszczających działalność istniejących dotąd szkół mniejszości narodowych, w tym szkół polskich, a jedynie umożliwiają tworzenie dodatkowych klas nauczania przedmiotów w języku mniejszości narodowych równoległe z nauką w języku państwowym. Należy zauważyć, że szkoły mniejszości narodowych nie ograniczają się wyłącznie do prowadzenia zajęć we własnym języku, ale przewidują również program kulturalny i wychowawczy realizowany na poziomie ogólnoszkolnym (uroczystości, apele, działalność świetlicowa, biblioteczna itp.). Wprowadzone zmiany mogą więc postawić pod znakiem zapytania prawo mniejszości do aktywności tego typu. Ponadto ustawa „O zapewnieniu funkcjonowania języka

²⁰ T.A. Olszański, *Ukraińcy nie gęsi... Ustawa o języku państwowym Ukrainy*, „Komentarze OSW”, nr 304, 11.06.2019, osw.waw.pl.

²¹ A. Sadecki, T. Piechal, T. Dąbrowski, *Ukraina: uderzenie w szkolnictwo mniejszości narodowych*, OSW, 27.09.2017, osw.waw.pl.

ukraińskiego jako państwowego” znosi możliwość zdawania egzaminu dojrzałości (zewnętrznej niezależnej oceny) oraz egzaminów wstępnych w innych językach niż ukraiński (przepis ten wejdzie w życie w 2030 r.).

Uzupełnienie powyższych regulacji stanowi przyjęta przez Radę Najwyższą w grudniu 2019 r. ustawa „O szkolnictwie ogólnokształcącym”. Zgodnie z jej przepisami uczniowie wszystkich mniejszości narodowych będą mogli odbywać zajęcia w swoim języku w pełnym zakresie wyłącznie na poziomie nauczania początkowego (klasy I-IV), jednak przedstawiciele mniejszości narodowych, których język jest jednym z języków Unii Europejskiej (czyli np. polskim, ale już nie rosyjskim), będą mogli uczyć się we własnym języku w klasach V-XII. Udział ukraińskiego ma być przy tym stopniowo rozszerzany: od V klasy lekcje w tym języku mają stanowić nie mniej niż 20% wszystkich zajęć, na poziomie klasy IX – nie mniej niż 40%, a na poziomie szkolnictwa specjalistycznego (klasy X-XII) – co najmniej 60% całości czasu nauczania. Na wniosek Komisji Weneckiej pełne obowiązywanie powyższych przepisów w odniesieniu do przedstawicieli mniejszości narodowych państw UE odłożono do września 2024 r.

Należy zaznaczyć, że ustawa nie określa przedmiotów, które mogą zostać objęte nauczaniem w języku mniejszości. Decyzję w kwestii zakresu użycia danego języka scedowano na kierownictwo placówek oświatowych, które powinno podjąć ją, „biorąc pod uwagę specyfikę środowiska językowego”. Niejednoznaczność tego zapisu pociąga za sobą ryzyko ograniczenia nauki po polsku do przedmiotów o marginalnym znaczeniu w rozwijaniu świadomości i tożsamości kulturowej (np. wychowania fizycznego, zajęć plastycznych itp.). Zarazem jednak otwiera to pewnego rodzaju furtkę, aby niektóre przedmioty w publicznych szkołach ukraińskich mogły być wykładane w języku polskim jako jednym z obowiązujących w Unii Europejskiej.

Warunkiem utworzenia klasy z dopuszczonym językiem mniejszości narodowej jest złożenie stosownego wniosku przez rodziców co najmniej pięciorga uczniów. W takim przypadku nauczanie odbywa się w osobnych klasach równoległe do zajęć prowadzonych w języku państwowym. Zasady te nie dotyczą jednak szkół prywatnych finansowanych ze źródeł niepublicznych. Kierownictwu takich placówek pozostawia się swobodę w wyborze języka nauczania, przy czym musi ono uwzględnić konieczność „zagwarantowania opanowania przez uczniów języka państwowego odpowiednio do państwowych standardów”. Takie rozwiązanie otwiera możliwość tworzenia szkół z polskim językiem nauczania z dotacji prywatnych lub zagranicznych.

Prawa dotyczące używania polskiego reguluje także przyjęta w grudniu 2022 r. ustawa o mniejszościach (wspólnotach) narodowych. De facto powtarza ona przepisy ustaw oświatowej i językowej, a jednocześnie dopuszcza wydawanie periodyków w języku mniejszości na koszt budżetów lokalnych oraz umieszczanie dwujęzycznych tablic i ogłoszeń w miejscowościach zwarcie zamieszkiwanych przez mniejszości. Zasady używania języka mniejszości w takich miejscowościach ma regulować metodologia, którą rząd ukraiński opracuje w oparciu o postanowienia *Konwencji ramowej Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych* oraz *Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych*. Najbardziej kontrowersyjne przepisy ustawy dotyczą sfery ochrony bezpieczeństwa państwa, co jest konsekwencją wykorzystywania praw mniejszości przez Rosję jako jednego z argumentów uzasadniających inwazję. Z tego powodu ustawa zakazuje wykorzystywania kwestii mniejszości narodowych do podważania integralności terytorialnej i suwerenności Ukrainy. W ustawie zabrania się przedstawicielom mniejszości narodowych współpracy z innymi państwami i osobami prywatnymi, organizacjami pozarządowymi, fundacjami i innymi instytucjami zagranicznymi oraz otrzymywania od nich pomocy, której celem jest likwidacja niezależności Ukrainy, zmiana porządku konstytucyjnego, naruszenie suwerenności i integralności terytorialnej państwa. Akt prawny nie precyzuje zakresu i charakteru takiego wsparcia oraz działań, które mogą zostać uznane za antypaństwowe.

2. Funkcjonowanie szkół mniejszości polskiej na Ukrainie

Obecnie na Ukrainie działa sześć polskich szkół (z polskim językiem wykładowym): cztery licea ogólnokształcące (dwa we Lwowie oraz w Gródku Podolskim i Mościskach), szkoła podstawowa (w Strzelczyskach) oraz początkowa (w Łanowicach). Wprowadzenie w życie przepisów dotyczących nauczania języków mniejszości (w tym polskiego) oznacza, że wszystkie powyższe placówki w ciągu pięciu lat od wejścia w życie ustawy o oświacie (tj. od września 2022 r.) staną się publicznymi szkołami ukraińskimi, zachowującymi jedynie możliwość tworzenia dodatkowych klas z kształceniem w języku polskim (pełne nauczanie po polsku będzie miało miejsce jedynie w szkole podstawowej w Łanowicach).

Zgodnie z przepisami ustawy o oświacie rejestracja szkół według nowego systemu nauczania obowiązuje od września 2022 r. Oznacza to konieczność dokonania odpowiednich zmian w statutach placówek, polegających na przekształceniu dotychczasowego ich statusu: ze szkoły z wykładowym językiem polskim na szkołę z nauczaniem w języku ukraińskim z równoległą edukacją

po polsku w wybranych klasach. Wymóg przeprowadzenia takiej zmiany nie ma obecnie charakteru nakazowego, funkcjonuje on raczej jako forma przypomnienia o konieczności dostosowania warunków nauczania do przepisów ustawy oświatowej.

Należy jednak przy tym zauważyć, że w większości szkół brakuje polskojęzycznych nauczycieli, wskutek czego od wielu lat nie wszystkie przedmioty wykładano po polsku. Tym samym już obecnie spełniane są wymogi częściowego nauczania w języku ukraińskim (dotyczy to przede wszystkim przedmiotów ścisłych z fachowym słownictwem: chemii i biologii, informatyki i fizyki) bez konieczności zmniejszania dotychczasowego wymiaru kształcenia po polsku. Realizacji tych wymagań sprzyja – deklarowana przez pracowników szkół – możliwość samodzielnego wyboru przedmiotów wykładanych po ukraińsku i dostosowywania nauczania do aktualnych warunków kadrowych. Niektóre z polskich placówek zobowiązano do sporządzenia szczegółowego wykazu przedmiotów prowadzonych w językach ukraińskim i polskim wraz z procentowym określeniem ich udziału w całkowitej liczbie godzin nauczania, podczas gdy inne szkoły mają się jedynie przygotować do przedstawienia takich wykazów. Istotnym czynnikiem utrudniającym realizację tego zadania oraz w ogóle funkcjonowanie szkół i klas z polskim językiem wykładowym są wspomniane braki kadrowe wśród nauczycieli. Konsekwencją tego stanu rzeczy to niska jakość nauczania zarówno polskiego, jak i poszczególnych przedmiotów. Placówki polskie nie plasują się wysoko w rankingu szkół na Ukrainie, co sprawia, że nie cieszą się dużą renomą²².

Wejście w życie reformy edukacji, zgodnie z którą państwowe szkoły mniejszości narodowych stały się placówkami ukraińskimi, przesądza o końcu dotychczasowej formy szkolnictwa polskiego i wymusza poszukiwanie innych możliwości utrzymania kształcenia w tym języku. Jednym z rozwiązań może być tworzenie oddziałów funkcjonujących równoległe z klasami z obowiązkowym ukraińskim jako wykładowym. Za sprawą zapisanego w ustawie o szkolnictwie ogólnokształcącym warunku, że oddział z językiem mniejszości narodowej tworzy się po złożeniu wniosku przez rodziców co najmniej pięciorga uczniów, otwiera się szansa na nie tylko utrzymanie, lecz także zwiększenie liczby zajęć prowadzonych po polsku. Wymogi utworzenia takiej

²² W rankingu za 2021 r. obie tzw. szkoły polskie we Lwowie – nr 10 im. św. Marii Magdaleny i nr 24 im. Marii Konopnickiej – zajmowały kolejno 52. i 57. miejsce wśród 155 sklasyfikowanych lwowskich placówek. Szkoła w Gródku zajmuje miejsce 159. wśród 290 szkół średnich obwodu chmielnickiego, zaś w Mościskach – 348. spośród 472 placówek. Zob. *Рейтинг шкіл України*, Освіта, osvita.ua.

klasy nie powinny być trudne do spełnienia w szkołach z odpowiednią liczbą uczniów wyrażających taką potrzebę, popartą skonsolidowaną i zdeterminowaną postawą rodziców. W zebraniu wystarczająco licznej grupy uczniów w danej placówce pomogłoby poluzowanie założonej w ustawie oświatowej rejonizacji, zgodnie z którą podstawą do przyjęcia dziecka do szkoły jest aktualnie miejsce zamieszkania, a nie – jak wcześniej – konkurs dokumentów. Przepis ten utrudni przyjmowanie do polskich szkół uczniów polskiego pochodzenia spoza danego rejonu.

Zabiegając o zachowanie przez mniejszość polską prawa do pobierania wykształcenia w języku ojczystym, warto mieć na uwadze, że na Ukrainie już od dekad postępuje nieodwracalny spadek liczby zamieszkałych tam Polaków. Według jedynego oficjalnego spisu powszechnego przeprowadzonego w okresie niepodległości (w 2001 r.) liczebność mniejszości polskiej na Ukrainie wyniosła 144,1 tys. (0,4% obywateli), co oznacza, że od spisu z 1989 r. zmniejszyła się ona o 74,9 tys. osób (34%). Proces ten nasilał się w kolejnych dekadach w wyniku ujemnych tendencji demograficznych w całej populacji oraz wyjazdów osób polskiego pochodzenia do ojczyzny, co ułatwiały preferencje związane z Kartą Polaka (w latach 2008–2022 wydano ich obywatelom Ukrainy ponad 130 tys.). Po 24 lutego 2022 r. trend emigracyjny przyspieszyła tocząca się wojna. Brak danych nie pozwala jednak na oszacowanie rzeczywistej, aktualnej liczby Polaków mieszkających na Ukrainie. Do kurczenia się środowisk polskich przyczynia się także asymilacja – na skutek rozproszonego charakteru skupisk polskiej ludności otoczonych żywiołem ukraińskim oraz zawierania małżeństw mieszanych, których dzieci częściej przyjmują tożsamość środowiska, w którym się wychowują. Zjawisko to pogłębia prowadzona przez władze w Kijowie polityka zwiększania obecności języka ukraińskiego w sferze publicznej oraz wzmacniania i upowszechniania tożsamości ukraińskiej. W efekcie wśród kolejnych pokoleń Polaków zanika praktyczna znajomość polskiego – dotyka to nawet miejscowości zwarcie zamieszkiwane przez osoby dotychczas zachowujące polską tożsamość.

3. Instytucje popularyzujące język polski na Ukrainie

Przed rosyjską inwazją wysoką skutecznością w procesie nauczania języka polskiego i krzewienia polskości na Ukrainie wykazali się nauczyciele z RP delegowani przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą (ORPEG). Nie tylko osiągalni oni znakomite wyniki w nauczaniu polskiego (oraz innych przedmiotów w tym języku), lecz często – jako pasjonaci – stawali się animatorami kultury polskiej, przyciągającymi młodzież obu narodowości. Przed 24 lutego 2022 r.

na Ukrainie pracowało 55 nauczycieli delegowanych przez ORPEG, przy czym niemal wszyscy zatrudnieni byli na zachód od Dniepru (51), a tylko czworo na wschodzie kraju (w charkowskim okręgu konsularnym). W większości byli to poloniści. Łączna liczba ich uczniów na Ukrainie w ostatnich latach wynosiła ok. 5 tys. osób rocznie. Przed rosyjską inwazją poważnym utrudnieniem przy zatrudnianiu nauczycieli z ORPEG-u w ukraińskich szkołach były przepisy, które nakazywały tamtejszym placówkom m.in. zagwarantowanie im pensji pięciokrotnie przekraczającej wynagrodzenie pedagoga miejscowego. Zmuszało to je do uciekania się do rozmaitych wybiegów prawnych – np. powoływania stowarzyszeń, które zatrudniały tych nauczycieli. Obecnie jednak najpoważniejszą barierą pozostaje gorąca faza konfliktu zbrojnego – nauczyciele z ORPEG-u zostali ewakuowani z Ukrainy na początku działań wojennych i prawdopodobnie nie powrócą tam aż do ich zakończenia, choć część kontynuuje nauczanie w formie zdalnej²³.

Doskonałymi efektami nauczania języka polskiego skierowanego do ukraińskich elit intelektualnych i artystycznych wykazał się powstały jeszcze w 1998 r. Instytut Polski w Kijowie. Prowadzone przez niego bezpłatne kursy dla przedstawicieli Ministerstwa Kultury Ukrainy cieszyły się dużym zainteresowaniem i sprzyjały promocji kultury polskiej w opiniotwórczych kręgach społeczeństwa ukraińskiego. Instytut prowadził ponadto niedrogie i popularne kursy języka polskiego dla wszystkich chętnych, ich potencjał był jednak ograniczony przez skromne warunki lokalowe placówki. Po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji Instytut zainicjował akcję „Ucz się polskiego i wspieraj Siły Zbrojne Ukrainy” – prowadzi naukę online, oferując darmowe konwersacje obywatelom Ukrainy, którzy wpłacają datki na rzecz armii ukraińskiej.

Kolejną instytucją, która działa na rzecz upowszechniania języka polskiego poza granicami RP oraz wspierania ośrodków akademickich i naukowych realizujących projekty promujące i popularyzujące naukę polskiego wśród cudzoziemców za granicą, jest Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej (NAWA). Przed rosyjską inwazją reprezentanci NAWY pracowali m.in. na wydziałach polonistyki Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Iwana Franki czy Narodowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. Wołodomyra Hnatiuka w Tarnopolu (warunkiem ich zatrudnienia było złożenie wniosku przez władze uczelniane). I choć opuścili oni Ukrainę po ataku Rosji, to część z nich kontynuuje współpracę w trybie online (Tarnopol).

²³ Zob. G. Woźniak-Kowalik, *Brak słów*, Monitor Wołyński, 8.11.2022, monitorwozynski.com.

Kluczową rolę w polityce Warszawy w zakresie promocji języka polskiego może odegrać nowo powstały Instytut Kolbego (instytucja jest w trakcie kompletowania kadry, w grudniu 2022 r. na stanowisko jej dyrektora powołano prof. Jacka Gołębiowskiego). Ustawa daje Instytutowi szerokie możliwości upowszechniania i nauczania polskiego w systemie pozaszkolnym, zarówno jako ojczystego wśród Polonii i Polaków zamieszkałych za granicą, jak i obcego wśród obywateli innych narodowości. Umożliwia także otwieranie przedstawicielstw zagranicznych Instytutu, jak również prowadzenie działalności komercyjnej. Wreszcie – upowszechnienie się trybu zdalnego pozwala Instytutowi intensywnie rozwijać ofertę zajęć online.

4. Specyfika wydziałów filologii polskiej na Ukrainie

Wciąż niewykorzystany w pełni potencjał kreowania i promowania kultury polskiej na Ukrainie stanowią tamtejsze środowiska akademickie. Na kilku uczelniach wyższych prowadzone są studia polonistyczne: filologię polską wykłada się na Lwowskim Uniwersytecie Narodowym im. Iwana Franki, Kijowskim Uniwersytecie Narodowym im. Tarasa Szewczenki oraz Wołyńskim Uniwersytecie Narodowym im. Łesi Ukrainki w Łucku. Z kolei tzw. filologię mieszaną (polsko-ukraińską) można studiować w Drohobyczu i Chmielnickim, zaś specjalizację filologiczną z rozszerzonym językiem polskim – na Przykarpaczkim Uniwersytecie Narodowym im. Wasyla Stefanyka w Iwano-Frankiwsku, Ukraińskim Uniwersytecie Państwowym w Kamieńcu Podolskim im. Iwana Ohijienki oraz Państwowym Uniwersytecie Pedagogicznym im. Pawła Tyczyzny w Humaniu. Ponadto istnieją ośrodki polonistyczne w instytucjach badawczych i na uniwersytetach, w których pracują naukowcy badający język polski i literaturę²⁴. Należą do nich: Instytut Literatury im. Tarasa Szewczenki Narodowej Akademii Nauk (NAN) Ukrainy, Instytut Wiedzy o Sztuce, Folklorystyce i Etnologii im. M.T. Ryłskiego NAN Ukrainy, Instytut Językoznawstwa im. O. Potebni NAN Ukrainy, Instytut Języka Ukraińskiego NAN Ukrainy, Biblioteka Narodowa Ukrainy im. Władimira Wiernadskiego. Bez względu na status i formę instytucjonalną polonistyka postrzegana jest na wydziałach filologicznych w państwie ukraińskim jako kierunek elitarny. W odbiorze społecznym studia takie dają gwarancję zatrudnienia – zarówno w szkołach językowych

²⁴ Istotnym problemem przy określaniu statusu placówek akademickich zajmujących się badaniem języka i literatury polskiej pozostaje kwestia zdefiniowania, jaką formę nauczania polszczyzny należy uznać za polonistykę w zróżnicowanym strukturalnie i organizacyjnie ukraińskim systemie nauczania. Zob. J. Kowalewski, *Miejsce ukraińskich polonistów zagranicznych w globalnym systemie kształcenia polonistycznego*, irbis-nbu.gov.ua oraz *idem*, *Obecność dorobku naukowego polonistów ukraińskich w polskich publikacjach naukowych*, polonistykinaukrainie.pl.

i branży turystycznej, jak i w firmach współpracujących i handlujących z RP. Wykształcenie w ramach powyższych kierunków zdobywa kilkuset młodych ludzi rocznie.

Znaczny odsetek absolwentów kierunków polonistycznych po ukończeniu studiów wyjeżdża do Polski lub podejmuje pracę na Ukrainie w obszarach niezwiązanych z upowszechnianiem kultury i języka polskiego. Skutkuje to niedoborem wykształconych młodych kadr naukowych, które akumulowałyby wiedzę o Polsce i przekazywały ją kolejnym pokoleniom studentów. Innym problemem jest brak koordynacji programów i działań naukowych poszczególnych polonistyk na Ukrainie, zaś aktywności badawcze w niewielkim stopniu są zsynchronizowane z projektami prowadzonymi przez wydziały polonistyczne w Polsce. Koordynacja posłużyłaby efektywniejszemu i skuteczniejszemu kształtowaniu mocnej pozycji polonistyk i ośrodków polonistycznych na ukraińskich uczelniach. Istnieje zatem potrzeba wypracowania wspólnego planu działań polonistyk ukraińskich w celu ubiegania się o wsparcie z Warszawy, np. w zakresie finansowania badań naukowych. W ramach tego planu zasadne byłoby włączenie poszczególnych instytutów języka i kultury polskiej na ukraińskich uczelniach w proces przygotowywania podręczników, organizowania pomocy metodycznej, prowadzenia warsztatów i kształcenia podyplomowego.

Dobrym przykładem polsko-ukraińskiej współpracy akademickiej jest Konsorcjum Uniwersytetów Ukraińskich i Uniwersytetu Warszawskiego powołane w 2006 r. z inicjatywy Studium Europy Wschodniej UW. Konsorcjum tworzy ramy instytucjonalne dla koordynacji badań naukowych oraz działalności dydaktycznej, a także umożliwia konstytuowanie na uniwersytetach Ukrainy samodzielnych jednostek badawczo-dydaktycznych zajmujących się historią i współczesnością Europy Środkowo-Wschodniej. Pozwala ono również kształcić ukraińskich studentów w Warszawie na studiach drugiego stopnia (magisterskich) lub podyplomowych oraz otwierać na Ukrainie Studia Wschodnie pierwszego lub drugiego stopnia na zasadzie studiów wspólnych z Uniwersytetem Warszawskim – z możliwością uzyskania dwóch dyplomów. Innym przykładem współpracy jest Szkoła Prawa Polskiego i Europejskiego na Ukrainie²⁵, organizująca wspólne intensywne kursy prawnicze dla studentów. W ich trakcie słuchacze zapoznają się ze specyfiką polskiego i europejskiego prawa ustrojowego, cywilnego, karnego i gospodarczego, zaś najlepsi absolwenci Szkoły zapraszani są na płatne staże organizowane w prestiżowych i uznanych kancelariach prawniczych.

²⁵ *Szkoła Prawa Polskiego i Europejskiego na Ukrainie*, Ośrodek Koordynacyjny Szkół Praw Obcych Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, okspo.wpia.uj.edu.pl.

Ważnym doświadczeniem, które powinno stać się impulsem do rozwijania dalszej współpracy akademickiej, jest program „Solidarni z Ukrainą”, przygotowany w ramach rządowej inicjatywy przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej w celu pomocy studentom i doktorantom – uchodźcom wojennym z Ukrainy. Zapewnienie ciągłości kształcenia tym, którzy po 24 lutego 2022 r. pojawili się na terenie Polski jako uchodźcy wojenni i którym uniemożliwiono studiowanie czy prowadzenie prac naukowych w ich kraju, okazało się niezwykle skuteczne i potrzebne. Wnioski o finansowanie w ramach tego programu złożyło 98 polskich instytucji (uczelni i instytutów badawczych), zaś kwota przyznanych środków finansowych wyniosła ponad 23,3 mln złotych (wszystkie wnioski łącznie opiewały na sumę ponad 70 mln złotych, co świadczy o ogromnej skali potrzeb). Obecnie na polskich uczelniach wyższych – publicznych i niepublicznych – studiuje ponad 30 tys. studentów i doktorantów z Ukrainy.

ZAKOŃCZENIE

Spowodowane rosyjską inwazją głębokie przewartościowania polityczne, społeczne, gospodarcze i tożsamościowe na Ukrainie, przede wszystkim zaś odcięcie się społeczeństwa ukraińskiego od Rosji wytworzyły nad Dnieprem zapotrzebowanie na nowe treści kulturowe, dowodzące przynależności Ukrainy do Zachodu i umacniające więzi z nim. Dążenia te mogą sprzyjać pozytywnej recepcji polskich inicjatyw nad Dnieprem. Polska jest bowiem przez Ukraińców postrzegana jako kraj sojusznicy i najbliższy im kulturowo spośród państw europejskich. W obopólnym interesie leży akcentowanie europejskiej tożsamości ukraińskiego państwa i społeczeństwa poprzez ugruntowywanie poczucia wspólnoty historyczno-kulturowej i sięganie w tych inicjatywach po nowoczesne instrumenty kulturalne i oświatowe. Dlatego Warszawa powinna podjąć starania na rzecz rozszerzania obecności języka polskiego i kultury polskiej nad Dnieprem. Warto zatem odwoływać się do wspólnej tradycji państwowości (udział Ukrainy we współtworzeniu Rzeczypospolitej Obojga Narodów, którą nad Dnieprem czasami nazywa się Rzeczpospolitą Wielu Narodów), braterstwa broni (patronami niektórych jednostek Sił Zbrojnych Ukrainy są hetmani kozacy walczący z Moskwą w szeregach armii polskiej) czy wspólnoty wartości (historyczne tradycje wolnościowo-niepodległościowe oraz tendencje do upodmiotowienia jednostki i społeczeństwa). Wśród działań, które państwo polskie może podejmować, powinny znaleźć się inicjatywy o charakterze historycznym, edukacyjnym, kulturalnym, jak również prawnym, mające zabezpieczać interesy istotne z punktu widzenia polskiej racji stanu. Warto także eksponować ważne postacie historyczne łączące oba kraje i narody oraz włączać ich dorobek do obiegu kulturowego na Ukrainie. Na szczególnie uwagę w tym kontekście zasługują autorzy należący do kanonu literatury polskiej i światowej, a związani z Ukrainą, m.in. urodzony w Krzemieńcu Juliusz Słowacki, w Berdyczowie – Joseph Conrad, we Lwowie – Stanisław Lem, Zbigniew Herbert i Adam Zagajewski oraz powiązany z Kijowem Jarosław Iwaszkiewicz.

Mimo geograficznej bliskości i wyrażanej sympatii dla Polski wiedza Ukraińców o naszym kraju pozostaje dość fragmentaryczna, a często – nikła. Otwiera to przed Warszawą ogromne pole do działania w zakresie promocji języka, historii i kultury. Warto w tym kontekście rozszerzać obecność instytucjonalną nad Dnieprem (instytucje historyczne, kulturalne, językowe), zwiększy to bowiem zauważalność i dostępność polskiego dorobku oraz będzie sprzyjać przybliżeniu Ukraińcom perspektywy RP na wiele istotnych spraw, w tym także na kwestie sporne. Cenne byłoby przy tym sięganie również do polskiej kultury

współczesnej, zawierającej treści budzące zainteresowanie szerszego grona odbiorców (w tym realia życia codziennego, tradycje obchodzenia świąt i in.). Do promowania i nauczania języka polskiego warto angażować pedagogów z RP będących animatorami kultury, a zarazem wspierać wykładowców i nauczycieli polonistów pochodzących z Ukrainy, tworząc dla nich programy stypendialne i naukowe oraz rozwijając wszelkie formy wymian. Ważne jest też wykorzystanie atrakcyjnych, nowoczesnych podręczników. Warto stawiać na zdalne formy działalności edukacyjno-promocyjnej, upowszechnione w dobie pandemii, które obniżają koszty organizacyjne i umożliwiają dotarcie do wielu odbiorców, a dla nich samych stanowią wygodny sposób komunikowania się i kształcenia. Należy także otwierać naszym sąsiadom bezpłatny dostęp do cyfrowych baz kultury polskiej, w tym filmowych.

Stałe kurczenie się liczebności mniejszości polskiej na Ukrainie (wskutek asymilacji i emigracji do RP) oraz wzrost zainteresowania naszym krajem wśród Ukraińców każą kierować działania promujące polskie język i kulturę do wszystkich obywateli Ukrainy. Po uzyskaniu niezbędnych kompetencji mogliby oni sami w coraz większym stopniu pełnić też funkcję wykładowców, nauczycieli oraz promotorów i „ambasadorów” kultury polskiej.

Zarazem należy mieć świadomość, że autentycznej wdzięczności, jaką Ukraińcy odczuwają wobec naszego kraju, towarzyszy odmienne spojrzenie na niektóre okresy w dziejach i rolę poszczególnych postaci historycznych. Rosyjska inwazja konsoliduje obywateli Ukrainy wokół wydarzeń i bohaterów narodowych uosabiających walkę z Rosją, lecz w Polsce uchodzących za kontrowersyjnych (np. członkowie OUN-UPA).

Przebieg wojny sprzyja ponadto wzrostowi asertywności strony ukraińskiej i wzmaga przekonanie, że Warszawa, jako wierny sojusznik Kijowa, będzie popierać Ukrainę bez względu na rozwój wydarzeń, ponieważ wsparcie to leży w interesie samej Polski. Takie przeświadczenie nie wywołuje po stronie ukraińskiej motywacji do uwzględniania stanowiska RP w sprawach spornych w stosunkach dwustronnych (m.in. historycznych), ale także w perspektywie powojennej odbudowy. Świadomość tego stanu rzeczy powinna skłaniać Warszawę do konsekwentnego podnoszenia postulatów związanych z polską racją stanu, a przy tym do formułowania ich w nieultymatywnej formie, która nie będzie wymagała od Kijowa całościowej zmiany polityki czy pójścia pod prąd nastrojów społecznych. Wskazane jest wystrzeganie się podejścia, które Ukraińcy mogliby odebrać jako patronizujące, podważające wartość ich kultury bądź nastawione na „drenaż” ukraińskich obywateli.

Tocząca się wojna z Rosją doprowadziła do niewyobrażalnego cierpienia i ogromnych strat wśród społeczeństwa i państwa ukraińskiego. Stanowi ona zarazem moment przełomowy w jego historii, który przyspiesza i pogłębia dokonującą się nad Dnieprem prozachodnią reorientację w polityce zagranicznej, kulturze i społeczeństwie. W znacznej większości są to zmiany dla Polski bardzo korzystne, chociaż przynoszące także nowe wyzwania – nasilanie się postawy roszczeniowej, polaryzacja w ocenie wydarzeń historycznych, odmienne interesy gospodarcze. Tym bardziej jednak ten moment dziejowy powinien mobilizować Polskę do prowadzenia spójnej polityki wobec Ukrainy, w tym do podejmowania szybkich i skoordynowanych działań zakładających współpracę i synergię aktywności instytucji państwowych i społecznych. To one zdefiniują bowiem kierunek i charakter wzajemnych relacji w najbliższej przyszłości.

JADWIGA ROGOŹA, KRZYSZTOF NIECZYPOR